

Airbnb zachęca do „efektu zawołania” ogłosił, że zapłaci za „zakwaterowanie” 20 000 Afgańczyków

PO PRZYBYCIU DO WŁADZY TALIBÓW DO AFGANISTANU

We wtorek dyrektor generalny i współzałożyciel firmy Airbnb, Brian Chesky podał na Twitterze, że od tego dnia firma zapłaci za zakwaterowanie 20 000 afgańskich uchodźców na całym świecie.

Airbnb jest to firma oferująca platformę cyfrową dedykowaną do oferowania noclegów osobom indywidualnym, tak zwany wynajem wakacyjny. Za pośrednictwem tej platformy posiadający lokum mogą się reklamować i wynajmować swoje nieruchomości. Chesky opublikował, że Airbnb pokryje wydatki, co nie mogłoby się obejść „bez hojności naszych gospodarzy”. Firma w ten sposób, otwarcie zachęca do tak zwanego „efektu zawołania”, który ma na celu, aby jak najwięcej imigrantów skusiło się na tą ofertę i przybyło do państw Europy i Ameryki. Zapewniła, że ściśle współpracuje z Airbnb.org, organizacjami pozarządowymi i organizacjami globalistycznymi sprzyjającymi wielokulturowości w celu zaspokojenia „potrzeb uchodźców”. „Wysiedlenie i przesiedlenie uchodźców afgańskich do Stanów Zjednoczonych i reszty (zachodniego) świata to jeden z największych kryzysów humanitarnych naszych czasów. Czujemy się odpowiedzialni, by zrobić „krok do przodu”, napisał na swoim koncie Chesky.

CEO Airbnb stwierdził, że decyzja ta ma „zainspirować” innych właścicieli firm. Prosi zainteresowanych o skontaktowanie się z Airbnb, aby rozpocząć operację zakwaterowania. Tego rodzaju, operacje od kilku lat, są prowadzone w różnych państwach Europy i wchodzi w plany agendy globalistycznej, a także w program Międzynarodowego Forum Ekonomicznego na rok 2030. Według danych ONZ na rok 2019 we Francji prawie 12,38% społeczeństwa stanowią imigranci, w Niemczech 15,79%, Hiszpania 12,90%, Wielka Brytania 14,25%, Włochy 10,52%, a w dniu dzisiejszym te cyfry są o wiele wyższe. Od czasu, gdy te państwa zaczęły przyjmować, pod swój dach ludzi z obcych kultur, którzy nie chcą się asymilować, skończyło się tam bezpieczeństwo i spokój. Należy podkreślić, że większość tych nowych Europejczyków przybyła tutaj w celach socjalnych, po to, aby dostać pieniądze, za sam fakt, bycia obcym. Oczywiście te pieniądze otrzymują kosztem innych, Europejczyków, którzy ciężko pracują i płacą podatki. Ci ludzie z racji swojego statusu, mają dodatkowe przywileje, których normalny obywatel nie posiada.

W Polsce jak dotąd jest bezpiecznie, można spokojnie samemu chodzić po ulicach iść do parku i nikt nie zgwałci twojej córki, za to, że nie jest muzułmanką, nie ma też stref NonGO, do których wejście, może skończyć się śmiercią. Jeszcze jesteśmy suwerenami w naszym domu, ale jeżeli będziemy stali bezczynnie, stracimy go.

autor – E. Marcinkowska



Jeżeli uważasz, że informacja zawarta w tej ulotce jest interesująca, wejdź na stronę wicipolskie.pl pobierz PDF, zrób kilka kserokopii i rozdaj je innym. Odwiedź nasz kanał YouTube [wici](https://www.youtube.com/channel/UCw1ci), subskrybuj go i udostępnij innym

wici

n°18

Stańmy razem przeciwko uroszczeniom

W tej chwili znajdujemy się w jednym ze złych momentów w naszym kraju, ponieważ po raz kolejny zagrażają nam i przyszłym pokoleniom, uroszczenia żydowskie.

Osoby śledzące politykę zapewne zauważyły, że po krótkiej pandemicznej przerwie, jak feniks z popiołów odżyły uroszczenia żydowskie w stosunku do naszego kraju. Skoro po 30 latach, jak się okazuje pozornej suwerenności, kolejne rządy nie potrafiły zadbać, o interesy naszej ojczyzny, nam jako światłym przedstawicielom tego narodu pozostały, już tylko dwa wyjścia: albo skapitulujemy i ulegniemy na każdym froncie, albo raz w końcu weźmiemy sprawę w nasze ręce. Pierwsza opcja jest równoznaczna nie tylko płaceniem środowiskom żydowskim niesłusznych uroszczeń, ale również, w oczach opinii międzynarodowej, przyjęcie pełnej odpowiedzialności za II Wojnę Światową i w związku z tym, że skrucą i pokorą znoszenie każdej potwarzy i każdego zobowiązania za dokonane zbrodnie, przez nikomu bliżej nieznanymi nazistów. Druga opcja oznacza walkę w obronie naszych interesów, o dobre imię naszych przodków, nas i przyszłych pokoleń, w tym obronę przed bezprawnymi uroszczeniami żydowskimi.

Jest to kwestia nie tylko ogromnej ilości pieniędzy, ale godności, honoru i wolności, lub hańby, zniesławienia, pogardy i niewoli.

W tej kwestii już od dawna powinna się toczyć otwarta debata, ponieważ chodzi tutaj o niesłuszne oskarżenie i obciążenie całego narodu. Tylko w ten sposób, możemy mieć nadzieję, że ukażemy światu prawdę i raz na zawsze rozwiążemy tę kwestię. Być może właśnie dlatego, że oskarżenie to jest nieprawdziwe, sprawa jest przemilczana, a fakty wypaczone.

Naszą bronią, którą dysponujemy, jest prawo, co prawda w Polsce działa w sposób rachityczny, ale działa. Wykorzystajmy ten argument w naszej obronie i zrobmy z niego słuszny użytek.

Jeżeli są Państwo zdecydowani walczyć o wolność i dobre imię naszej ojczyzny zapraszam na stronę wicipolskie.pl do pobrania petycji, podpisania jej i wysłania do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Jest to bitwa, w której porażka jest luksusem, na który nas nie stać.

Ustawa 447 - spisek, czy polityczna manipulacja?

Czym tak naprawdę jest, słynna ustawa JUST 447. Czy jest to niewiele znaczący akt prawny, jak to tłumaczą niektórzy, a może jest to coś więcej?

Kontrowersyjna ustawa 447, Justice for Uncompensated Survivors Today (JUST) Act of 2017 została uchwalona w kwietniu 2017 roku, a następnie w maju 2018 podpisana przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa. Ustawa ta zobowiązuje Kongres (...)

(...)Stanów Zjednoczonych do monitorowania przebiegu restytucji mienia bezspadkowego ofiarom Holokaustu, a także dla Departamentu Stanu określa formy kontroli nad realizacją zobowiązań przyjętych w tzw. Deklaracji Terezińskiej. Z treści tej ustawy wynika, że prawowitym właścicielom (lub ich spadkobiercom), uwzględniając także wspólnoty religijne i świeckie, którzy utracili swoją własność w wyniku konfiskaty, nacjonalizacji, wymuszonej sprzedaży, wywłaszczenia, należy się zwrot tego mienia. Gdy zwrot tego mienia nie jest możliwy, należy wówczas przekazać odszkodowanie o porównywalnej wartości. W momencie gdy nie jest możliwe wskazanie spadkobiercy, odszkodowanie ma być przekazane na pomoc ocalałym z Holokaustu, którzy są w potrzebie, na edukację o Holokaucie, oraz na inne cele.

Innymi słowami, należy skatalogować cały majątek, który przed II Wojną Światową należał do Żydów, ustalić spadkobierców i jeżeli takowych nie ma, mienie przeznaczyć np. na cele edukacyjne o Holokaucie. Kto tym majątkiem będzie zarządzał? Oczywiście, wyznaczone do tego celu jednostki żydowskie. Nieważne, że np. budynku, który istniał przed wojną, już nie ma. Nieważne, że tak jak Warszawę, miasto które leżało w gruzach, my Polacy, cegła po cegle, własnym wysiłkiem odbudowaliśmy. Teraz Żydzi, przychodzą na gotowe i mówią, że im się należy.

Tej ustawie podlegają wszystkie państwa (w tym także Polska), które w roku 2009 uczestniczyły w konferencji Mienie Okresu Holokaustu w czeskim Terezynie.

Według Światowej Organizacji Restytucji Mienia Żydowskiego utracony majątek żydowski został wyliczony na 300 miliardów dolarów, jest to kwota, która wielokrotnie przekracza roczne wydatki skarbu państwa. Jednym słowem Polska od razu będzie mogła ogłosić bankructwo. Elan Carr, specjalny wysłannik Departamentu Stanu USA do spraw antysemityzmu, na wykładzie Żydowskiej Akademii w Atlancie wyraził zrozumienie, że polski rząd obawia się bankructwa po zapłaceniu roszczeń. Dodał, że strona żydowska jest skłonna zaakceptować rozsądny plan spłat, tak by nie zachwiało to równowagę kraju.

Jak widać strona żydowska jest pewna zainkasowania oczekiwanej kwoty, a nawet w swojej wielkoduszności jest skłonna rozłożyć zadłużenie na dogodne raty.

Formalnie ustawa 447 jest dokumentem wewnętrznym i nie istnieje podstawa prawna, dzięki której rząd USA mógłby egzekwować od Polski wypłatę jakichkolwiek odszkodowań. Ponadto art. 935 kodeksu cywilnego stanowi: „Jeżeli ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy w Rzeczypospolitej Polskiej nie da się ustalić, albo ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy znajdowało się za granicą, spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu”. Ustawa 447 również jest spreczna z europejskim systemem prawnym, który wywodzi się z prawodawstwa rzymskiego. (...)

(...) Jednak dokument ten ma charakter polityczny w stosunkach międzynarodowych i może być użytecznym narzędziem wywierania presji na państwa, które w opinii Kongresu USA nie wykazały się wystarczającą gorliwością w zadośćuczynieniu żydowskim roszczeniom. Nietrudno sobie wyobrazić, jak ta presja będzie wyglądać w praktyce.

W tym miejscu należy przytoczyć sprawę Szwajcarii, która pomimo braku aktów prawnych, pod naciskiem międzynarodowej propagandy i presją polityczną była zmuszona do wypłacenia lobby żydowskiemu odszkodowania w wysokości 1,25 miliarda dolarów, a dodatkowo przeznaczyci 200 milionów dolarów na fundusz charytatywny dla ofiar Holokaustu. Od wielu lat w mediach międzynarodowych, można zaobserwować negatywną propagandę skierowaną w naszą stronę. Można tu wymienić zdarzenie w Netflix, ołów w serialu „Iwan groźny z Treblinka” na mapach przedstawiających współczesne granice Polski zaznaczone zostały hitlerowskie obozy koncentracyjne, sugerując w ten sposób, że to są polskie obozy. "Polski obóz śmierci" tego sformułowania użył Prezydent Barack Obama, podczas ceremonii uhonorowania Jana Karskiego Prezydenckim Medalem Wolności. To nieumyślnie sformułowanie zostało szybko sprostowane, jednak co raz powiedziane zostało, powiedzianym jest. Od tamtego czasu, co jakiś czas w różnych mediach światowych można usłyszeć stwierdzenie "polskie obozy śmierci". W ten sposób opinia światowa powoli jest przygotowywana do naszej odpowiedzialności za Holokaust. Od pewnego czasu jest

kreowany obraz, że za II WŚ nie są odpowiedzialni Niemcy, tylko naziści. Kim byli naziści? Na to pytanie nie ma odpowiedzi. W roku 1931 pojawili się nie wiadomo skąd, wywołali wojnę i zniknęli 1945. Budowana jest narracja nowego winowajcy. W opinii międzynarodowej już nie Niemcy, ale Polska zaczyna być postrzegana jako sprawca II Wojny Światowej. Nie tak dawno Putin wyraźnie, w obraźliwym tonie, zasugerował, że jednym z prawdziwych "winowajców" II Wojny Światowej, jest Polska.

Wobec zaistniałego zagrożenia, w Polsce powinna toczyć się ożywiona debata publiczna, a rząd już dawno powinien przedsięwziąć odpowiednie kroki. Jednak tylko środowiska patriotyczne i narodowo-konserwatywne wyrażają obawy. Jedyne postowie Konfederacji podnoszą tę kwestię na forum publicznym informując Polaków o problemie.

Roty Marszu Niepodległości zainicjowały zbiórkę podpisów pod obywatelską inicjatywą ustawodawczą 447, która ma na celu ochronię własności w Rzeczypospolitej Polskiej przed bezpodstawnymi roszczeniami dotyczącymi mienia bezdziedzicznego.

Media prawicowe okazują duże zaniepokojenie i uważają, że ustawa 447 może stanowić wielkie zagrożenie dla Polski i Polaków.

Przypomnijmy sobie jak postąpiono ze Szwajcarami. Można sobie łatwo wyobrazić podobny scenariusz wywierania nacisków na Polskę, tylko w naszym wypadku sumy będą nieporównywalnie wyższe, a roszczenia bezpodstawne. Ustawa 447, jest to legalizacja nowej formy niewolnictwa, wymyślonej przez Przedsiębiorstwo Holocaust. Uzurpowanie sobie przez Żydów jakichkolwiek przywilejów z tak zwanego Holocaustu jest zwykłym nadużyciem i bezczelnością tych środowisk w stosunku do innych ofiar (nieżydowskich) zbrodni hitlerowskiej. Polska i Polacy nic nikomu nie są winni.

Autor: E. Marcinkowska

Jesteśmy pionkami na szachownicy wojny nowej generacji

Wprowadzenie pandemii wywołanej wirusem SARS-CoV-2, dla którego zwalczania zarządzono masowe szczepienia eksperymentalnym preparatem zmieniającym nasze DNA, zwanym szczepionką, słusznie wzbudza niepokój społeczny. Jak wykazuje wielu naukowców, ten środek zaradczy, tak ochoczo stosowany przez rządy, nie zabezpiecza przed ewentualnym zarażeniem tym wrażliwym wirusem, a na domiar złego w wielu przypadkach wywołuje powikłania, a nawet śmierć.

Preparat ten jest nieprzebadanym klinicznie produktem, którego skutki uboczne mogą się pojawić po kilku, czy nawet kilkunastu latach i właśnie dlatego, nie powinien być wprowadzany do użytku, na tak masową skalę, a już na pewno nie powinien być podawany kobietom w ciąży, ani też dzieciom.

Rządy również zdają się być głuche na głosy wielu naukowców i lekarzy, prezentujących lekarstwa, przy pomocy których wyleczono wielu pacjentów chorych na koronawirusa. Ponadto również nie przyjmują do wiadomości informacji, że wirus SARS-CoV-2, dawno zmutował i w wersji, dla której przygotowano szczepionki, już nie istnieje. Tak też społeczeństwu serwowane są specyfiki na nieistniejące zagrożenie.

W kontekście tych wydarzeń wydaje się, że głównym motywem ogłoszenia pandemii nie był sam wirus, jako taki, ale od lat przygotowywany program, zniewolenia ludności i depopulacja, czego dowodem mogą przepustki zdrowotne, które doprowadziły do segregacji społeczeństwa. Ta nowa forma apartheidu faworyzuje ludzi uczestniczących w eksperymencie COVID, tym samym odbierając pozostałym podstawowe prawa człowieka, jakim jest wolność wyboru.

Wejdź na stronę wicipolskie.pl i pobierz petycję do Ministra Zdrowia